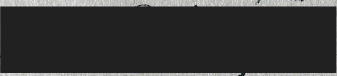


$1 \times 2 = 2$	$1 \times 3 = 3$	$1 \times 4 = 4$
$2 \times 2 = 4$	$2 \times 3 = 6$	$2 \times 4 = 8$
$3 \times 2 = 6$	$3 \times 3 = 9$	$3 \times 4 = 12$
$4 \times 2 = 8$	$4 \times 3 = 12$	$4 \times 4 = 16$
$5 \times 2 = 10$	$5 \times 3 = 15$	$5 \times 4 = 20$
$6 \times 2 = 12$	$6 \times 3 = 18$	$6 \times 4 = 24$
$7 \times 2 = 14$	$7 \times 3 = 21$	$7 \times 4 = 28$
$8 \times 2 = 16$	$8 \times 3 = 24$	$8 \times 4 = 32$
$9 \times 2 = 18$	$9 \times 3 = 27$	$9 \times 4 = 36$
$10 \times 2 = 20$	$10 \times 3 = 30$	$10 \times 4 = 40$
$1 \times 5 = 5$	$1 \times 6 = 6$	$1 \times 7 = 7$
$2 \times 5 = 10$	$2 \times 6 = 12$	$2 \times 7 = 14$
$3 \times 5 = 15$	$3 \times 6 = 18$	$3 \times 7 = 21$
$4 \times 5 = 20$	$4 \times 6 = 24$	$4 \times 7 = 28$
$5 \times 5 = 25$	$5 \times 6 = 30$	$5 \times 7 = 35$
$6 \times 5 = 30$	$6 \times 6 = 36$	$6 \times 7 = 42$
$7 \times 5 = 35$	$7 \times 6 = 42$	$7 \times 7 = 49$
$8 \times 5 = 40$	$8 \times 6 = 48$	$8 \times 7 = 56$
$9 \times 5 = 45$	$9 \times 6 = 54$	$9 \times 7 = 63$
$10 \times 5 = 50$	$10 \times 6 = 60$	$10 \times 7 = 70$
$1 \times 8 = 8$	$1 \times 9 = 9$	$1 \times 10 = 10$
$2 \times 8 = 16$	$2 \times 9 = 18$	$2 \times 10 = 20$
$3 \times 8 = 24$	$3 \times 9 = 27$	$3 \times 10 = 30$
$4 \times 8 = 32$	$4 \times 9 = 36$	$4 \times 10 = 40$
$5 \times 8 = 40$	$5 \times 9 = 45$	$5 \times 10 = 50$
$6 \times 8 = 48$	$6 \times 9 = 54$	$6 \times 10 = 60$
$7 \times 8 = 56$	$7 \times 9 = 63$	$7 \times 10 = 70$
$8 \times 8 = 64$	$8 \times 9 = 72$	$8 \times 10 = 80$
$9 \times 8 = 72$	$9 \times 9 = 81$	$9 \times 10 = 90$
$10 \times 8 = 80$	$10 \times 9 = 90$	$10 \times 10 = 100$

Fabryka Papieru w Jeziornie
k/Warszawy

Zeszyt szkolny 16-kartkowy z bibułą
Z papieru klasy III PN-56/P-94001

Cena zeszytu zł 0,80

Kurs Pedagog. Zaoczny	
Przedmiot	
Imię	1961/62
Nazwisko	
Klasa	Rok szkolny

xii 611.

Wraciłam ze szkoły, zjadłam obiad i zebrałam się do pracy. Czytam i streszczam historię wychowania prof. [REDACTED]. Ciężko mi i dnie. Autor pisze b. ciekawie - dużo wiadomości. Co tu jest wojasimijne w tym wychowaniu sportaistycznym, ateistycznym i kulturalnym? Czytam najpierw bez robienia notatek, lekko podkreslam (składa, że mi moim czerwonym ołówkiem!), a potem czytając drugi raz, streszczam. Bardzo, że to jest dobra metoda

2. xii 611.

Nie wiele zrobiłam. Od 28-go do 5¹ 62. bzdurimy w [REDACTED] na Kursie Pedagog. dla Nauczycieli (PKiF). Ciekawe, jak profesor bzduri pyta. Piszę Profesor, przez duse "P" przez prawdziwy znaczenie. Siny, szupły, wysoki pan, o inteligentnej, myślącej, bardzo sympatycznej twarzy. Prawdziwy pedagog - zawsze dusz dwie cięczych

oraz młodych ludzi - p. [redacted]

Następnie pomyślał o piśknie znowu na
szczytówce, o wysokiej jego rancze spst
smej oraz o obywatelskiej jawni nas czekaj
Udzielit kilku wskazanek, jak nalezy nie
przedewszystkiem - systematycznie.

Za sobą mamy już kilkanaście godzin
leżący - czy też wykładów. Po prostu my już
kilku profesorów. Mój wspomniany rynek
naszą całkowitą sympatię. Mnie osobnie
uderzył ^{ja} sposób zwracania się do
nas - pełen szacunku. Nie było ani cienia
wyzszości w jego słowach i miarach. Traktował
nas jak równych sobie ^{ci} Zderzył sobie
oponę z rozruchy, jak a nas dnie!

26 XII 62.

Już po śniadaniu. Oglądam swoim sercem
dane, że zwyciężyciem na kuro do [redacted]
Młoda męczyłku [redacted] jest zgorza
na. Po co f poci to ciem? Niech pami

chociaż mami mi wydaje, że jest olbr.

Po co ujęs ludzie niednie, że ja nie was
jęzre! To mami trochę zmieszcto. Mus.
Może ma rajs! Potem pomyślał am i don-
taem do miastka, że to stale mi obwin
megz antonytatu. Trzasknie ma przescto
60 lat i nie wstydzis się pomyśleć, że jęin-
ce nie Masz!

Umarianis z [redacted], że jednie my ranc
do [redacted]. [redacted] nieie do [redacted]
dnie sukienki na Sylwestra. Może nade nie
pójsci głusie na zabawę? [redacted] poruży
mi damo w uary' wsi - dopiero rok. Jest
mota, cenne z tupeteci. Wśród chłopców
miejskich wzbudziła zainteresowanie.

Ala owa sobie z nich dnie! Jacyś imieśszu
so, i mójcy chłopcy, ^{ja} bczekni ze swoi-
mi aspiracjami. Nie po to am kaicytów
okale indusie w [redacted], że by przes-
tawie z prostymi chłopcami! Jęzre kt-
ry zechce pomyśleć o niej poważnie!

Jestem już w [redacted]. Kuriosalski spis
winternacie na [redacted]. Ja mam locum
u siostry u miejscie. Jestem tu serdecznie
przyjmowana. Wziesiono już to sągiat
zniesane z moim bagażem. - Coś tam się
zawsze dzieje przyznaję.

Wspominam mam na [redacted] Szwajcjer,
nawczył z zarobku mi może się uadzi-
wi. Jaka, wszystko nam wracają!
Kosztą pochodzi, diety, albo wspomniami
dają. Przed wojną było to niedopo-
myślenia. Dobre czasy.

Szwajcjer mi zawsze mówi, że są „dobre
czasy”. Byłem nawczyłem i byłem
panem. Nigdy mi nie było żadnego ba-
gażu, zawsze nosiła mnie dowózka.
A dzisiaj mi nie tak. Dyktuję ze szwa-
jcern Kosciuszki mnie wiele adronia.
Zapytałam szwagra, czy mi się nie
swoje bagażu (eventualnie cudzego)

przynosi karib.

Potem zapytałam szwagra, czy tak dobrze,
jak je ma porochno się wszystkim ludziom?
Okazało się, że tylko uszdeikam paristronym,
rojtkowym, solnym zarobku, w sumie może
20%. Szwajcjer jest jednak głuchy i nieod-
poriada ma „mieszekowe” pytania oraz
ki mi słucha wiadomości wysnutych z jego
własnych przypuszczeń.

- 21 62. Donicki atam się z nekrologów o śmierci
Kolejanki: Ojca. Miesiąc ujemniejszy opiekę
ze strony dzieci umarł.
Sylvestra oraz Henryk sprowadziłam w to-
kie. Współcał się. Siostro miała lepszy
obiad. Obawiałam się, że będzie myśle
nawczył, okazało się, że przed wojną
nawczył i oficer w osobie szwagra za-
łożył fartuch i w cichoci descha umysł
nawczyka, poncywał i ładnie poukła-
dat z Kredensu.
Dostał ~~zosta~~ za to dwie pochwały od

"babeł" - ~~siostr~~ żony; swagierki.

5 I 62r.

Gwaro na korytarzach Liceum Pedago-
gicznego " [redacted] Łonkto wai au ni
uawesze. ze sa tu trzy grupy uau-
czyeli.

Pierwsza grupa, to ci ktory mi maja
jesze metory. Robia ja jednosami
z przedmiotami pedagogicznymi.

Sa to ludzie - kobiety i mężczyzmi opa-
leci, ubraui z mejska, ciężko, solid-
nie. Wyglodem mi różni się miomal
od chłopów.

Druga grupa - to my. Po maturze ogół-
niekontaktujący, zatrudnieni jako uauczy-
le. Tworze różne. Dużo młodych chwi-
cyst do 24 lat. Starszych jest mi mało.
Mężczyzu jest b. mi mało.

Do kilku dniach mi ktore kursistki
zuciniły mi do mi poznania. Fopjer

może zdsiatai uada! Tworze i colu figum
przybrały uawosony, modny wyglad
koleczy bez znicu. Garnitury, ubraui a,
biale "owce" sweterki, zrobione przez
siostry, matki, czy żony.

Chciałoby mi i mi poniedzi - przestawieci
mi tak ubierai tradycyjnie, a bzdurci
bardziej atrakcyjnie!

10 I 62r. Dobrze, ze jest zima i mam troche
nam miosowani uauyi mi. Zbliza mi
kolokrium. Ja mam zdawai 17 lutego.
Uau mi, kiedy tylo uauy: przy nabraniu
mista, myjsi uauyui, porasyi i. t. d.
Maji "hobby" - to jszyla obe. Mi uauicki-
go uauyftau mi ju tylo, ze garci cy-
taw be stornika. Ouyriaci rozumiem uau,
mi kiedy uauy. Dajci Krowy - mi mi
meisze po mi miaku. Podobno jest to
najlepszy sposib uauia mi jszyla obe.
Szukam Kozis, ktoby chciał mi ze mi

uczyi mienichiego, czy augustkiego. August-
skiego uczę się „by radio”. Miesiące, ma
pożono. Siostrę, która ze mną w gospodar-
stwie poręczy - obciążała płacić za każdy
godzinę wspólniej nauki - i też nie z tego.

28] Najbardziej się mogą „wypychać” - mam
siostrę: młodzież naszej Kłoboczi i wi-
chce uczyi się mienichiego. Chęć, że by dla
nich zorganizować kurs. Nudzi im się.
[redacted] - uczyć się ma chęć z ni-
mi rozmawiać, ma swoje co robić.

Dożyjemy tam z resztą siostrą
„skarob Stefana Lisby”. Zaprosiłam do
niebie sariadów co u siebie, co przy-
tajniejszych. Nie bardzo im się ten
rodzinek podobał, mało się śmieili
gdy ja czytałam. Zgodzili się przepi-
sać, rozdawać role. Grzech s. i Tadzik
s. proponowali, żeby bilety były
po 8 zł, a dobił przesuwać me

wykoliczenie rewersy. Chociaż widziałam,
że te projekty są przedwczesne, ale bratam
rozumiem mimo to udział w dyskusji.

41] Wraciłam z Konsultacji. Co mi miuśle u tkwi-
to w pamięci? To klasa, w której uczyli-
my się. Ściany brudne, stoliki przykryte
ceratą podartą, postępiomą. Pod pulpi-
tem książek porozrzucał. To wpływ destrukcyjny
i na młodzież pokolenie, które tutaj zdobywa
wykształcenie.

Właśnie to tyłko jeden rynek z ciałami jako
stanowi liceum [redacted] - młodzież, profesornie
i szkoła. Ciałami robi dobre wrażenie. Przy-
mnie jest potrzeba na do zgrubne sylwetki
drużyna i chłopów. Dość tam do umiarku,
że Kleszczowice młodzież polska f. może się
podobac. Młode uczenie, ubranie. Wspaniale
spierają chór. Mężczyźni od Marowsa!

81] „Pochwalili się” Kleszczowice, że chę-
my zorganizować kurs j.2. mienichiego.

Kierownik musi zdziwić się - Co, Kuro?
Niekć lepiej pami pilnować swego kurca u
cyberbkiego i Lublinie.

Narazie odłożyłem onę "pracę Kulturo-
mę" - bo właściwie tak ją chce rozumieć

11 II 62r.

"Odwołanie" pracy z tych. Fiz.

Trzeba było napisać konspekt lekcji w tych fiz.
dla II-gj klasy. Niektórzy książki i co mi co
przepisali się. Nie ma czasu na bardziej
mniejsze przygotowanie się. Do domu
przychodzi ^{okolo} 13-gj, czasem później. Po obiedzie
dnie trzeba zdjąć odświeżone "szatki"
i ułożyć stój stół bony t. zw. "duszy" portach
i buty gumowe. Buty gumowe to są bardzo
zwykłe - lekkie. Także się je ułoży asle
i takto zdejmują. Do worków obornikowych
możemy dawać siwimom jedzenia w polu-
dnie i wieczor. Po porządku mycie
naczyń po obiedzie, rano po kłajci.
Świeżym ocie siwimom i kurcom.

hasem dojs krosy. I zasadnie dojmę krosy
ułożę do sioty. Do mnie ułożę siwimie.
Przyznam się szesene, że me cnyj się upoko-
mone, czy też pozycja per miemiu tych
czynności. Te funkcje są jednakowo dobre
jak jak przepisami me maszynie, czy też
nie i innych czynności, spo bwinorych.

Nawet wóły hodowcy Kery, krosy, siwimie,
nie być ułożeniaby i nie dnie w bwinie wówał
t. zw. "papierków".

15 II

Coty dnie myję o Kollokrium. Mroz
i zasneja. Jutro zdaję. Muz się w kridęj
wólnej chwałi i ułożęj chwałi n. p. przy
czosaniu i robieniu masła. I ni kim
w domu me rozmawiam. Jak mi pojednie?

17 II

Nareszcie zdałem. I metodyz: ułożę pol.
me 5, z met. nauka na jęz. polsku go
i kl. I - II me 4, z pedagogiki me 3.
Wstyd mi być. Nie ułożę, mimo
że nie ułożę.

18 II 62. Woinman już wrócił do domu, do
szkoły. Między - autobusy nie
mi chodzi. Muszę się spieszyć. Już długo
potrzeba to moje pierwsze rodzaje i wie-
zie mi - nie wiadomo. Śmieję pod-
niech i śmieję i ucy się. Dla odpo-
czynku nie biorę i swagru "lekki"
opieku. Swagier gra me skrypcem
i śpiewamy piosenki z II-gi klasy: "W re-
lucyju leni stala". Ślaby mój śmiech
między, a tu na kucie i w szkole
przedwzrostkiem - trzeba śpiewać.

19 II 62. Między, nie chodzi autobusy me ^{B.}
wyjeżdżać z [redacted] do [redacted].
Z [redacted] przyjechałam do [redacted].
Ośmiu kilometrów przebrnęłam szczęśli-
nie i zwołantam się do domu.

22 II 62. Co za niespodzianka! Długo czekałam
który ma mi wysłać wytwórnię i me niestety
mój rockowy swagier! Śpiewajcie ładnie.

4 III. Długo otrzymałam swoje prace z WF. Jestem
przygotowana. 3- to mi drożka, ale jednak
trochę głupio, kompromitacji. Takich jak ja
było mało. Inni byli godniejsi. Czy mądrzejsi?
Nasgól wyśmiał ogólny mój występ profesora, bardzo
przytłaczającego, kulturalnego i trochę państwa
niechęta. Zapomnieliśmy klasówkę me następnym
przyjaciół z Kniećmi.

Dziękuję z [redacted] zielony koplusek i w takim
kolonie szelk. Uważam, że są to dla mnie inte-
resujące, czy też te "do dółki" do mego straju
wyglądają me małe interesujące! Czuje się
lepszą i swobodniejszą. Mam me sobie bezwzględnie
niechęć. Muszę sobie kupić jakieś obuwie,
bo te, które mam, są już ogólnie "obrac"
moją postać. Przyjemni jest chodzić
ulicami: [redacted] Coś nowego me wyta-
nie. Dobrze nie czuję w tym. Tęsknię i niechęć
jak to dobrze, że PKW jest właśnie u [redacted]
mie i że oś PKW które przyjeżdżają do mnie!
Wyjazd do [redacted] kosztuje więcej niż wiele

tu do. Samo łazenie po mieście daje
 wiele, wiele przyjemności!

15 V Pierwszy maj poza mną. Cieszą się, że dzieci mają
 IV-ą klasę dobrze z inowizyjnymi wypadkami. Dobrze
 są te moje dzieci! [redacted] [redacted] stawił się
 jako najlepszy z nich z całej reszty. ~~W~~ Przy
 różnych roku napisał mi zechwał braci uokazie.
 tak jako ich koleżki z napisanych klas.

Przy okazji straszą i tam jeszcze raz, że nie
 wyjdzie się „jako autorzy”, zdaje mi się,
 że grałabym dobrze pewne role.

Ciekawa jestem, ile jest ludzi na imię
 z takimimi ukrytymi przesłaniem? aspiracją
 chyba wiele!

25 VI Wczoraj odbyło się uroczyste zakończenie
 szkolnego roku. Zakończenie miało swoje luno
 podniosły charakter - całe ~~całe~~ społeczeństwo
 złożyło wyrazy szacunku i miłości. Kierownik
 kowi i Łowic z okazji 25 lat pracy w naszym szkole
 jest ~~dużym~~ dumna, że pracuje w szkole, która jest wzorem

czystości i porządku, a przede wszystkim jest bożej troski
 o młode, wychowywane pokolenie.

Krzyszto pracuje w zawodzie nauczycielskim, ale
 wydoje mi się, że młodzi nauczyciele u nas, ~~tylko~~ tyle, ile
 muszę. Nasz kierownik codziennie prawie siedzi
 w szkole z dziećmi ^{poza} godzinami i pracy. Mają w parcie
 ja, oboje domku, będąc na jego blizni nie młodzi się -
 wiele: dar obrasowego, plastycznego, i innych ~~odpowiednich~~
 przekazywania wiadomości. Jest wiele i o tym
 słowa i gestu.

5 VIII A więc jestem ^{wakacyjnym} ~~metkiersie~~ z [redacted]. Mieszkam
 w sióstrzy, głównie z rodziną wyjechała na wieś.
 Myślę, że jest to dostatek dobry bigos, pół wiek
 mekonu, mięso. Próbowałem kobrau, [redacted], aby
 przynęta pomóc zjeść te „smakoliki”, bo się zaprzęży
 a sama się „nie poradzi”, mimo, że możliwości
 w tej dziedzinie miemu poważne. Nieśtetym, [redacted]
 „zachowała” i musiałam sobie palnąć się tej
 pracy. Jedłam przez trzy dni, a na trzeci dzień
 przypłynęła skutka w postaci nudności. Oprócz tego
 przez mi trzy godziny wyśladziły i nępuki.

Przykro mi było, że mi poprosiłam inną koleżankę,
pomna na słowa hosty: żeby mi tu nie zaprosza-
ła koleżanek, bo jeszcze się która wpakuje do
mieszkania i nie wyrzuci jej później! Mi mogłam
dyktować na ten temat, wiem, że u mnie opinia
nie jest i Datowiemnej. Pozwoliła mi zaprosić
jedyne [] [] z moją hostką i kwiaty,
nie jest ^{moją} całą okolicą. Jest b. religijna, chodzi
na warszawskie. Jest blada i wysuszona, o typach
pamiętki ze dworu. Wierzę, że miły, spokojny,
niechory, ale mimo to, trochę od niej jakiś
chłód, jakiś lodowatość. Doprowadzi, ciekawa osobowość!
(Właściwie, każdy człowiek jest w pewnym sensie eklektyczny.)
Pisałam przyglądając się do niej - a raczej starałam się
do niej. Wydarło mi się, że przy niej stawać się lepsza,
zgodnie z zasadą; kto się z kim przytaje, ten sam
taki zostaje. Dość przedko mnie jedyną zmroziła.
A było to tak. Idąc, czy raczej z deką, czy też
wykładając miśnięć jej osobie, i swoich najgł. borych
myślach i rozważaniach. Instancją mi na kilka ta-
kich rozważaniach ciska i milczenie. Wreszcie

[] przemącała je słowami zupełnie mi nieznanymi
z pomieszczeniem przez moje tematem. Jakoś unar-
guje na temat myślenia, lub sylabasów.

To mi się zdawało, że niepokoiła, postawo-
wiłam upewnić się. [] zapytałam raz,
wydaje mi się, że mi słuchała. Została z otwartą
przeważała się i osiadła w trakcie dyskusji, że
"zanudlenie bliźniego mój mieniem tego, co innego
bliźniego mi interesuje, jest nieetyczne"
Miałam, długo mi mogłam zorientować się, co
ona oświadczyła, wysuszone, nieprzyjemne pomienki
i interesuje. Wreszcie tajemniczo odgadłam.
Jest egocentryczka. Ja, ja i ja. Młodzi tylko
osobie, nie widzi nikogo poza sobą.
Po pewnym czasie zaczęłam jej unikać. Nie raz
miałam ochotę powiedzieć jej to, co myślałam o niej.
- Nie skarż się, że mi masz koleżankę, sama
jestes tam z nimi. Nic dziwnego, że "nie
masz" suszycia do ludzi". Co mi jeszcze
zraziło do [] - powiedziałam, że tylko do
rodziny przez "kochana, kochani", czy też "droga"

"drogi". Nikogo bowiem nie kocha, chociaż stare
się wobec wszystkich spełnia wszystkie obowiązki.

Trudno mi nieprzyjemnie, że w tych barwach przed-
stawiam koleżankę, ale skoro ona tych barw się
nie wstydiła - chyba jestem w porządku.

10 III. Strasznie mi się nudzi. Wyhlady mamy od
8-ej do 15-ej. tygodni. Rano kawa, chleb z masłem,
czy marmolada. Obiad od 13 do 16-ej. Okrapnie
jestem niestety. Już kilka kucamy się
na zupę i to drugie. Zaczynamy brać chleb
z sobą na drugie i miadanie. Wreszcie gubose
kursistki z zadowolaniem stwierdziły, że schudły
i to nawet dobrze, że nas nie dokarmiają.

Właśnie mi mamy powodem do naszekowania,
darmo nas męsa, darmo jeść dejs, a myhlady
są ciekawe, przyjemne.

15 III. Byłam w domu. Każdemu z najmniejszą zadawośmą
pytanie, czy nie, z kim kto ^{na ulce} jedzie, czy nie,
nikt nie rozumiał, a co mi chodzi. Staraj na

drodze, czy myślisz, że i uszy nadstawiać.
A ja wtedy głosiłam: kogut jedzie sam,
leś jedzie z kociakiem, baran z żoną, a onol
z rodziną.

Tęgo nauczo mi na kursie.

17 III. Zbliża się "sezon" kolokwium. Skóra cieplej.

Najbardziej, śmieszne, ale niestety prawdziwe -
boję się pracować. Paei profesor, starsza,
sympatyczna i umalowana na różowo "babcia"
noszą kroje bluzki, spodni i innej "golan-
terii konfekcyjnej". Wszystko oblicza się w pro-
centach i centymetrach. Męsa mi te wykroje
i szycie. Pełce mam słynne, nieporadne.
Ciężko zapomniałam, ale co w %. Czuję, że
w jej oczach jestem męsdara, mało zorganizowana,
kandydatka ^{do} stanu nauczycielskiego.

Drugą trudność - to myślenie. Niech obok
i nasładować je myślisz. Myśląc mi po ciebie.
Wtedy mi, że tak słabo malisz. Tyś przed ora-
mi stoi mi moja owasta klasa. Tu inteligent-
niejsza duszka, tym ładniejszy myślenie.

Per analogiam, prz w porównaniu z mejs gupca
stojs niżej od melu, melu kursistek. Juna rzecz,
ze bardzo malo tego mnie w przeszlosci uczono.

Klaski, jakie pouczaniom miaty tez dobre strony,
upokaszaly mnie. Laczstam rozumiec innych ludzi,
ktorych ktorym sie tez co mi udawalo. Maja dusze
si troche poszerzyla. Juaczej juz patrzytam
na tych, ktory me fortunnie sie mienas wyrazeli
w czasie odpowiedzi zapytani przez profesorow.

22 III Wzrost Odrodzenia. Po swiadanu [redacted], kolega
I. K. i ja wyszlimy na ulice [redacted]. Piskny,
stoneczny dzieci. Przechodzimy obok szpitala, mi
ktore sa pisknie udekorowane. Ludzie spacenijs.
Kto jedziej z szpitala uslyszalam wznowe w jsz. me-
mickim. Stob trzech mlodych, przystojnych, poro-
dnie ubranych mierzyszu. Bylam uchwona co mioris,
ale miastety, mi moglam zrozumiec.

25 III Nareszcie kollokwia mam za sobe. Najgorzej
poszlo mi uczasnie jsz. polskiego w kl. V - VII.
Bylam tak osoba, ze mioritam bardzo wiele,
co pokazyalam z gramatyka.

Mokrzyly sie myslady. Mokrzyly sie medzeye,
ze bede przyluchiwala sie i brata udzial w wiel-
kiej "narodowej" dyskusji na temat pracy ucze-
szyli w srodowisku wiejskim.

Napisalam do naszego drogiego profesora [redacted]
niego z prosbą o poruszenie tego tematu wrocl
stuchaczy. Z zadania swego napiszal sie uczesnie.
Miastety, nikt z "obecnych i przytomnych" mi okazal
zainteresowania problematyka wsi. To gorzsa, to
wyraz zdziwienia, zaskoczenia, tak jak bym pom-
dziala, ze uczesnie poruszeniu chocik na oskaeh,
trzymajac nogi w gorze. A uosilam jedynie o swoi ch
przytacz przy spotkaniu na wsi. Kurs jz. me miedziej, orgaizacja
Ogarnulo mnie straszliwe oburzenie. Ogromna
zlosc, bezsilny gniew.

Oto ci mlodzi ludzie, mlode dziewczeta i mlodzi
mierzyszu pranie w szpitalu ze wsi sie wyrochsa i na
wsi pracujsa, obojhu sie na tak istotne sprawy
swoih bliskich, ktorych mierzyszu me wsi!

Uczesnie perne wyzent alcecie i to ich jako odgrochito
od tych, ktorych ktorych sie mych weli. Racz woleg
mnie! I animi wspolnego. Last namiam sie,

Kto z nich będzie tak pracował społecznie jak
nasz kierownik, członek po sześćdziesiątce, który
mięstrudzeniem chodzi na próby przedstawienia, be-
zinteresownie w każdej akcji społecznej, służy bezin-
teresownie radą i pomocą?

Może ~~to~~ umiastliwi ich życie? Nie są to ludzie
lekomyśliwi, owszem potrafisz poważnie myśleć,
ale brak u nich, że tak powiem - wyrobienia
społecznego. Mam jednak nadzieję, że przy ich war-
tościach z czasem dojdą i będą przynajmniej pozy-
tywnie odnosić się do potrzeb najbliższego środowiska

5^{ty}
Czyż nie b. szczepilina. Zdecaun pomysłnie epaem
Karcym. Aż trudno mi uwierzyć, że jestem już
"nawracielką"

Czy mi zanudzą oszekiwani zaufania tych, którzy
wzrosali mi świadectwo uhonorowanie kursu pedagog.
over przedwojennym tych, którzy ponownie
mi to "co mają najdroższego" - swoje dzieci?

(nazwisko tylko dla redakcji)

Szkoła Podstanowa w [redacted]
[redacted] [redacted]